

GOSPODARKA NARODOWA

5-6
(237-238)
Rok LXXX/XXI
maj-czerwiec
2011
s. 105-122

Lesław NIEMCZYK*

Daj mi trzy obole, on chce, by nauka dawała mu dochód.
Euklides

Rachunkowość zasobów wiedzy przedsiębiorstwa

Wstęp

Niniejszy artykuł stanowi próbę sformułowania teoretycznych podstaw rachunkowości wiedzy. Nie jest to kompletny wykład tej dziedziny, albowiem na obecnym etapie takim być nie może. Teoretyczna postać współczesnej rachunkowości finansowej opisywana w licznych podręcznikach oraz standardach jest wynikiem swoistego ścierania się teorii i praktyki. Rozwiązania na poziomie teoretycznym pojawiają się jako odpowiedź na potrzeby praktyki gospodarczej. Z kolei, te nowo powstałe konstrukcje teoretyczne zazwyczaj wymagają doprecyzowania w praktyce. Artykuł jest więc koncepcyjnym krokiem w nową stronę, a propozycje w nim zawarte zapewne wymagają dyskusji oraz dalszych prac.

Celem artykułu jest zarysowanie rachunkowości zasobów wiedzy w takim kształcie, aby było stosunkowo jasne, że mamy do czynienia z subdyscypliną wyrastającą z tradycyjnej rachunkowości, dotychczas pozostającą poza jej zasięgiem. Rozwój tej gałęzi rachunkowości wydaje się być nieodzowny w dobie tzw. *gospodarki opartej na wiedzy*, a nawet po części może dynamizować jej dalszy rozwój.

* Autor jest pracownikiem Zakładu Finansów na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego, e-mail: le.niemczyk@wp.pl. Artykuł wpłynął do redakcji w maju 2011 r. Autor pragnie złożyć podziękowania anonimowym recenzentom z redakcji „Gospodarki Narodowej” oraz Panu dr. Tadeuszowi Smudze (sekretarzowi redakcji) za cenne uwagi oraz wskazówki, które były nieocenioną pomocą w redagowaniu wersji artykułu przedłożonej do druku.

Rachunkowość wiedzy powstała w wyniku zastosowania dwóch metod badawczych – semiotycznej oraz aksjomatycznej. W obszarze metody językowej poddano badaniu dwa zasadnicze terminy, tj. „wiedza” oraz „aktywa”. Poprzez zarysowanie analogii pomiędzy pojęciami odróżniono tradycyjne, tj. wąskie rozumienie terminu „aktywa” – jako zbywalny majątek – od pojęcia rozumianego szeroko, a więc obejmującego swym zakresem również wiedzę. Podstawienie pojęcia „aktywów” *sensu largo* do systemu aksjomatów ekonomicznego programu badawczego Luca Paciolego [Niemczyk, 2010] pozwoliło dedukcyjnie wyprowadzić podstawowe twierdzenia rachunkowości wiedzy (np. z aksjomatu „aktywa = pasywa” wynika twierdzenie „aktywa kompetencyjne = kapitał intelektualny”).

Rachunkowość wiedzy jest więc nurtem badawczym w obszarze programu Paciolego, którego przedmiotem jest rachunkowe okiełznanie zasobów wiedzy poprzez wykorzystanie własnego aparatu pojęciowego i instrumentów ewidencyjnych. Te instrumenty uzbrajają „oko” badacza-ekonomisty, aby precyzyjnie zobaczyć w przedsiębiorstwach to, o czym trzeba się było domyślać. Ich zastosowanie tworzy solidną podstawę informacyjną do *zarządzania* zasobami wiedzy kontrolowanymi przez przedsiębiorstwo, albowiem nie ma w jednostkach gospodarczych pełniejszego systemu informacji ekonomicznej od tego, który zapewnia rachunkowość finansowa.

Niniejszy artykuł jest pokłosiem badań teoretycznych nad *Filozofią przedsiębiorstwa* Józefa Bocheńskiego prowadzonych w latach 2000-2005 w Katedrze Zarządzania Przedsiębiorstwem Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, kontynuowanych w Zakładzie Finansów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Warto przypomnieć, że Bocheński w analizie logicznej z 1985 roku pisał: „Otóż obok kapitału i siły roboczej znajdujemy w niemal wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych jeszcze trzeci element, a mianowicie wynalazczość techniczną. Zdaje się, że Proudhon zwrócił pierwszy uwagę na ten czynnik, który nazwał „geniuszem” („génie”); natomiast Marks i wielu innych potraktowało ten czynnik jako rodzaj siły roboczej. Powinno być jednak jasne, że taka redukcja nie jest dopuszczalna” [Bocheński, 1993b].

Z perspektywy teorii rachunkowości uzasadnieniem podejmowanego kierunku badań mogą być słowa Benedykta Cotruglio, który w *Księdze o sztuce handlu* z 1458 roku podjął pierwszą znaną próbę opisu praktyki księgowości podwójnej, a zarazem podkreślał znaczenie *wiedzy* w działalności gospodarczej. Cotruglio rozpoczynając rozdział *O wiedzy kupca* pisał: „Kiedy dochodzę do wiedzy kupieckiej, jaka i ile winno jej być, i zaczynam o tym myśleć, tracę siły, gdyż kieruje mnie to do nieskończoności. (...) Zalecę więc i pokrótce omówię, jakie są główne nauki, bez których kupiec jest pusty i próżny. I niechaj powstrzymają się owi ignoranci, którzy twierdzą, że kupiec nie powinien być wykształcony” [Cotruglio B., 2007, s. 121]. Współczesną instytucjonalną formą działalności kupieckiej jest przedsiębiorstwo, które pozyskuje, wykorzystuje, a nierzadko i rozwija wiedzę. Wydaje się, iż nadszedł czas, aby zacząć to uwzględniać w ewidencji i sprawozdawczości finansowej.

Rewolucje gospodarcze a rachunek zasobów ekonomicznych

Ryzykując pewnym uproszczeniem można zarysować związek pomiędzy okresem historii gospodarczej a formowaniem się koncepcji poszczególnych zasobów ekonomicznych. W swej istocie zasoby wydają się być stałe i niezmiennie. Natomiast realne procesy gospodarcze w różnych okresach koncentrowały się na wybranych czynnikach wytwórczych pomijając pozostałe jako oczywistość niewartą większej uwagi. Toteż dobór aparatu pojęciowego rachunkowości i akcenty jej teorii nierównomiernie rozkładały się na przestrzeni wieków.

Pierwsza rewolucja gospodarcza – rewolucja agrarna – niewątpliwie była wynikiem wzrostu i upowszechniania się wiedzy o procesach uprawy roślin oraz hodowli zwierząt. Jednakże materialną podstawą działalności rolniczej była i jest *ziemia*. Ona więc stała się najważniejszym rzadkim zasobem ograniczonym powierzchnią arealu. Gospodarce rolnej towarzyszył rozwój pierwszych form ewidencji majątku. Sporządzano *inwentarze*, które jeszcze nie wykorzystywały miary pieniężnej do wyceny całego majątku, ale były niezbędnym krokiem w tym właśnie kierunku. Tę całościową wycenę ograniczyły w pewnym stopniu normy kulturowe – przywiązanie do ziemi może być tak silne, że sprzedaż „ojcowizny” jest czymś poza wyobrażeniem.

Podczas kolejnej rewolucji – Wielkiej Rewolucji Handlowej – ostatecznie wykryła się koncepcja *kapitału*. Kupcy i bankierzy stosujący tzw. podwójną księgowość, handlując towarami i pieniądzem pomnażali bogactwo. O ile życiem prowincji była troska o płody rolne i stada zwierząt, o tyle sercem średniowiecznych miast był rynek i jego nieograniczone możliwości. To one mogły wynieść plebejusza ponad fortunę szlachetnie urodzonych. Trafione transakcje rynkowe, usystematyzowane i staranne księgi handlowe były środkiem do tego celu. Zasoby majątkowe, kapitał oraz zobowiązania prezentowano w *bilansach* prowadzonych interesów. Rachunek wyników w handlu koncentrował się na przychodach ze sprzedaży towarów i kosztach ich zakupu, w bankowości odpowiednio na przychodach odsetkowych i kosztach odsetkowych. Wynagrodzeniem za pracę był po prostu *zysk*, z którego utrzymywały się domy kupieckie i bankowe.

Po okresie dominacji handlu nastąpiła era przemysłu. Wzrost apetytu konsumpcyjnego społeczeństw nakręcał produkcję, której zorganizowanie wymagało coraz to większych zasobów siły roboczej. Nadwyżki zubożałej ludności wiejskiej migrowały do pęczniejących miast. Przemysłowcy obok zarządzania kapitałem musieli zwrócić baczniejszą uwagę na kierowanie pracą robotników, którzy częstokroć rozpoczynali pracę bez kwalifikacji. *Praca* z perspektywy organizacji procesów dużego przedsiębiorstwa stała się ważnym czynnikiem wytwórczym. Specyfika tego zasobu nie pozwalała wykazywać go w bilansie. Stanowiła istotny element *rachunku wyników* oraz przyczyniła się zapewne do rozwoju *metod kalkulacji kosztów*.

Dwudziesty wiek to okres rewolucji informacyjnej. Przyczyną tego zjawiska należy szukać znacznie wcześniej, ponieważ już od najdawniejszych czasów rozwojowi gospodarczemu towarzyszył przyrost wiedzy. Pierwszą jasną iskrą tej rewolucji był wynalazek ruchomej czcionki przypisywany nieco na

wyrosta Janowi Gutenbergowi. To druk umożliwił m.in. wydanie pod koniec piętnastego wieku w Wenecji słynnej księgi pt. *Summa de Arithmetica*, która spopularyzowała idee dojrzałego kupiectwa i bankierstwa w całym cywilizowanym świecie. Kolejnymi krokami milowymi rewolucji wiedzy była gazeta, telegraf, gramofon, telefon, radio, aparat fotograficzny, kinematograf, telewizja, komputer oraz sieć Internet.

Paradoksalnie, zalewowi informacji towarzyszy przekonanie, że *wiedza* jest zasobem, a więc czymś rzadkim i wartościowym. Jej wartość jest skorelowana ze zjawiskiem *wynalazczości* (innowacyjności) oraz *kompetencjami*. Niewątpliwie rachunek ekonomiczny tego zasobu rozwija się. Patenty, licencje, koszty badania i rozwoju są jego wyraźnymi elementami. Zapotrzebowanie na wiedzę zmienia kulturę biznesu. Normą staje się decentralizacja zarządzania, organizacje „uczące się” oraz długofalowe programy szkolenia pracowników.

Niestety, niedorozwój rachunkowości wiedzy zaciera znaczenie tego zasobu. Rachunek pracy obciążony jest funkcjami, które w gruncie rzeczy należeć powinny do rachunku wiedzy – w praktyce płaci się więcej za pracę pracownika wykształconego, doświadczonego i kompetentnego, niż za pracę niewykwalifikowanej siły roboczej, choć jest oczywiste, że w pierwszym przypadku przepływ pieniężny związany jest z dwoma zasobami, tj. pracą i wiedzą. W bilansach oraz rachunkach wyników „nie widać” wiedzy. Co najwyżej poziom wypracowanego zysku można interpretować jako częściowy ekwiwalent za wykorzystaną wiedzę.

Tradycyjny bilans pokazuje tylko zasoby majątkowe z podziałem na aktywa trwałe i obrotowe – tabl. 1.

Tablica 1

Schemat bilansu przedsiębiorstwa

BILANS PRZEDSIĘBIORSTWA	
Aktywa	Pasywa
A. Aktywa trwałe	A. Kapitał własny
I. Wartości niematerialne i prawne	I. Kapitał podstawowy
II. Rzeczowe aktywa trwałe	II. Należne wpłaty na kapitał podstawowy (wielkość ujemna)
III. Należności długoterminowe	III. Udziały (akcje) własne (wielkość ujemna)
IV. Inwestycje długoterminowe	IV. Kapitał zapasowy
V. Długoterminowe rozliczenia międzyokresowe	V. Kapitał z aktualizacji wyceny
B. Aktywa obrotowe	VI. Pozostałe kapitały rezerwowe
I. Zapasy	VII. Zysk (strata) z lat ubiegłych
II. Należności krótkoterminowe	VIII. Zysk (strata) netto
III. Inwestycje krótkoterminowe	IX. Odpisy z zysku netto w ciągu roku obrotowego (wartość ujemna)
IV. Krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe	B. Rezerwy i zobowiązania
	I. Rezerwy na zobowiązania
	II. Zobowiązania długoterminowe
	III. Zobowiązania krótkoterminowe
	IV. Rozliczenia międzyokresowe
Suma aktywów	Suma pasywów

Źródło: na podstawie ustawy o rachunkowości

Na pierwszy rzut oka wiedza, kompetencje, koncepcja kapitału intelektualnego wydają się nie do pogodzenia z rygorem metody bilansowej. Niełatwo też wyobrazić sobie ten zasób w rachunku wyników. Wiedza bowiem ze względu na swą *nieograniczoną podzielność* nie zużywa się w procesie wytwórczym, tak jak praca i kapitał¹. Przeciwnie, doskonali się nabierając nowych cech jakościowych. Pomijanie czynnika wiedzy w rachunku zysków i strat nie zniekształca więc ekonomiki wykorzystania zasobów przedsiębiorstwa w stopniu znacznym. Niewykluczone jest, że w przyszłości zostaną opracowane pełniejsze metody kalkulacji zasobów pozwalające uwzględnić wykorzystaną wiedzę oraz rozliczać jej rynkowy ekwiwalent. Warunkiem *sine qua non* jest wycena i wykazywanie zasobów wiedzy w bilansach jednostek gospodarujących.

Elementarne pojęcia rachunkowości wiedzy

Ekonomiczny program badawczy Luca Paciolego winien iść z duchem czasu. Od publikacji *Summy de Arithmetica* zawierającej rozdział XI pt. *De computis et scripturis* minęło 500 lat. Nie oznacza to jednak, że teoria rachunkowości rozwiązała wszystkie istotne problemy. Gospodarka podlega ciągłej ewolucji. Jak twierdził filozof, „wszystko płynie!”. Pojawiają się więc nowe zagadnienia, które wcześniej nie wymagały szczególnego zainteresowania. Niewzruszone pozostają jedynie *aksjomaty* ekonomicznych teorii [Niemczyk, 2010]. *Debet wciąż równa się Credit*, bilans musi wyjść na zero, a zysk niezmiennie cieszy w odróżnieniu od straty.

Stanisław Skrzywan [1969, s. 5] definiuje rachunkowość w sensie proceduralnym jako „system ciągłego w czasie ujmowania, grupowania, prezentowania i interpretowania, wyrażonych w pieniądzu i bilansujących się ogólnych i szczególnych danych liczbowych o działalności gospodarczej i sytuacji majątkowej jednostki gospodarującej”.

Jedną z głównych reguł metodycznych rachunkowości jest *zasada prawdziwego i rzetelnego obrazu (true and fair view)*, która zobowiązuje pomiot rachunkowości do odzwierciedlenia rzeczywistego i wiarygodnego obrazu kontrolowanych zasobów, źródeł ich pochodzenia oraz efektywności wykorzystania. Przedmiotem rachunkowości są więc (1) *zasoby* przedsiębiorstwa i *źródła ich pochodzenia*, (2) procesy gospodarcze (koszty i przychody) oraz (3) wynik finansowy (zysk lub strata) [Messner, Pfaff, 200X, s. 15].

Zasobem ekonomicznym są materialne i niematerialne czynniki niezbędne do wytwarzania dóbr, a więc produktów lub usług. Wyróżnić można trzy podstawowe zasoby ekonomiczne – wiedzę, pracę, kapitał². W przedsiębiorstwach zachodzi kontrolowany proces ich *synergii*. W języku symboli synergię ekonomiczną można zapisać jako „1 + 1 + 1 = 10”. Chociaż powyższy zapis stoi

¹ Wiedza nie zużywa się, ale w sensie psychologicznym jest ograniczona wpływem czasu i prawami biologicznymi.

² Wydaje się, że we współczesnych warunkach gospodarowania ziemię można zredukować do jednej z form majątku (kapitału).

w sprzeczności z zasadami matematyki, to jednak trafnie oddaje istotę procesu zachodzącego w praktyce gospodarczej. Interpretacja zapisu może być następująca: jedna jednostka wiedzy połączona z jedną jednostką pracy oraz jedną jednostką kapitału może dać dziesięć jednostek wartości użytecznej dla klienta; klient wysoko oceniając wartość użyteczną produktu lub usługi, jest skłonny zapłacić za nią wysoką wartość ekonomiczną odpowiadającą dziesięciu jednostkom kapitału. Przypisanie jednostkom wszystkich zasobów jednolitej miary pieniężnej pozwoliłoby zachować matematyczną równowagę równania. Część ekonomistów twierdzi, że osiągnięcie synergii zasobów jest głównym celem gospodarowania.

Nauki ekonomiczne posługują się pojęciem *kapitału intelektualnego*. W ich nurcie termin ten nie uzyskał precyzyjnej wykładni, a zarazem nie udało się nadać mu operacyjnego znaczenia. W ujęciu ogólnoeconomicznym tenże kapitał kojarzony jest z wiedzą, doświadczeniem, technologią, stosunkami z klientami i umiejętnościami. Rachunkowość wiedzy postrzega go na właściwy sobie sposób, a więc jako źródło finansowania zasobów, co będzie w dalszej części zaprezentowane.

Wiedza to ogół wiadomości zdobytych dzięki uczeniu się, zasób wiadomości z jakiejś dziedziny. Wiedza w ujęciu psychologicznym jest trwałym (przynajmniej w pewnym stopniu) stanem psychiki ludzkiej, w której poprawnie odzwierciedlone zostały *pojęcia* o rzeczach, cechach i łączących je relacjach oraz *zdania* opisujące stany owych rzeczy. Obiektywne zdania są *treścią* wiedzy. [Bocheński, 1993a, s. 14-15] Sam Albert Einstein podkreślał, iż „wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy”, jednak bez rzetelnej wiedzy wyobraźnia pozostaje zazwyczaj bezowocna.

Gospodarczo pożądanym owocem wiedzy powinny być (1) innowacja (wynaalczność) lub (2) kompetencje. *Innowacja* to akt jakościowej zmiany w gospodarce dotyczący produkcji nowego produktu (stosownie nowego procesu), jak i sam ten produkt (proces). W literaturze z zakresu teorii innowacji podkreśla się istnienie dodatniego sprzężenia zwrotnego pomiędzy nauką a wynalazczością [Gomułka, 1998, s. 17]. Co więcej faktyczna innowacyjność jest przejawem swistego geniuszu ludzkiego, który nie występuje równomiernie w całej populacji. Według Stanisława Gomułki [1998, s. 195] „doświadczenie wskazuje, że około 3% pracujących posiada talenty, które pozwalają ich uznać za potencjalnych wynalazców”.

W obszarze niematerialnych aktywów przedsiębiorstwa równie istotną rolę odgrywają kompetencje. *Kompetencje* to wiedza teoretyczna oraz umiejętności praktyczne umożliwiające realizację specyficznych zadań w sposób sprawny, skuteczny oraz odpowiadający obiektywnym standardom. Kompetencje w odróżnieniu od wynalazczości nie są sztywno uzależnione od osobniczych predyspozycji, można więc je znacząco rozwijać³.

³ W kręgu zainteresowania rachunkowości wiedzy znajdują się także inne pokrewne pojęcia i zjawiska. Wśród nich wymienić należy „naukę”, „studia”, „technologię”, „technikę”, „know-how”, zjawisko „organizacji uczącej się” itd.

Tradycyjna rachunkowość utożsamiała zasoby przedsiębiorstwa z jego aktywami. Zgodnie z ustawą o rachunkowości *aktywa* to kontrolowane przez jednostkę zasoby majątkowe o wiarygodnie określonej wartości, powstałe w wyniku przeszłych zdarzeń, które spowodują w przyszłości wpływ do jednostki korzyści ekonomicznych. Ponieważ definicja mówi o „kontrolowanych” zasobach, a nie „własnych”, istnieje zasadnicza możliwość włączenia zasobów wiedzy do układu ewidencyjnego bilansu.

Jedyną przeszkodą na tej drodze jest ściśle rozumienie pojęcia „majątek”, które nawiązuje do zbywalnego prawa własności⁴. Jak wiadomo, wiedzy w czystej postaci nie da się sprzedać na rynku, tak jak ruchomości lub nieruchomości. Nośnikiem wiedzy jest bowiem człowiek i jego *psyche*. Rachunkowość wiedzy opiera się więc na pojęciu majątku *sensu largo*, które obejmuje swym zakresem obok tradycyjnych aktywów, także wiedzę i kompetencje zawodowe. Nawet w powszechnym odczuciu wykształcenie jest formą majątku. Jego zdobycie wymaga ponoszenia nakładów o charakterze inwestycyjnym, które otwierają perspektywy na lepszą pracę i dobry zarobek.

Przedmiot, metoda i podstawowe instrumentarium rachunkowości wiedzy

Niewątpliwie wiedza jest wartością samą w sobie. Niemal każdy człowiek instynktownie docenia wiedzę. Zgłębianiem istoty wiedzy zajmuje się szereg dziedzin naukowych od najstarszych (filozofia), po najmłodsze (informatyka), od nauk ścisłych (matematyka), po humanistyczne (psychologia). Teoria ekonomii, jak każda nauka, upraszcza obraz rzeczywistości oglądany ze swej perspektywy. Skłaniać się więc będzie do postrzegania wiedzy, jako zasobu, któremu można przypisać określoną wartość pieniężną.

Odwołując się do wcześniej podanej definicji Skrzywana za przedmiot rachunkowości wiedzy należy uznać *ujmowanie, grupowanie, prezentowanie i interpretowanie wyrażonych w pieniądzu i bilansujących się ogólnych i szczególnych danych liczbowych o zasobach wiedzy, ich tworzeniu i gospodarczym wykorzystaniu*.

W obszarze rachunkowości wiedzy zasada *prawdziwego i rzetelnego obrazu* powinna mieć możliwie pełne zastosowanie. Jej obiektem jest w szczególności:

- identyfikowanie i wycena aktywów kompetencyjnych,
- rejestrowanie aktywów kompetencyjnych i kapitału intelektualnego,
- rachunek użytkowania aktywów kompetencyjnych, kapitału intelektualnego i ich wpływ na wynik finansowy,
- rozrachunki z tytułu aktywów kompetencyjnych i kapitału intelektualnego,
- sprawozdawczość rachunkowości wiedzy,
- projektowanie nowych urządzeń ewidencyjnych i konstrukcji prawnofinansowych.

⁴ Por. Kodeks cywilny, tytuł III „Mienie”

Tylko część tych zagadnień jest obecnie opracowana w dostatecznym stopniu.

Podstawowe instrumentarium rachunkowości wiedzy obejmuje (1) *bilans wiedzy osobistej (personal knowledge balance sheet)*, (2) *bilans oparty na wiedzy (knowledge-based balance sheet)*. Istota zasobu wiedzy wymusza te dwa rodzaje urządzeń ewidencyjnych. Przedsiębiorstwo (podmiot rachunkowości) z perspektywy teorii rachunkowości wiedzy jawi się jako *depozytariusz*, a zarazem *użytkownik* zasobu. Pracownicy zaś (oraz każda inna osoba zaangażowana w realizację celów przedsiębiorstwa, np. właściciel) są *deponentami* wiedzy. Pracownicy używają wiedzy nie na własne potrzeby, ale zgodnie z misją rynkową przedsiębiorstwa.

Bilans wiedzy osobistej jest narzędziem wyceny kompetencji oraz ustalania źródeł ich finansowania. Kompetencje można wyceniać według co najmniej dwóch podstawowych metod, tj. (1) metody kosztu historycznego oraz (2) metody wartości odtworzeniowej. Metoda kosztu historycznego jest dokładna i uwzględnia zasadę prawdy materialnej⁵. Wartość odtworzeniowa uwalniania wycenę kompetencji od wpływu zjawisk inflacyjnych, które w długim okresie czasu mogą mieć istotne znaczenie. Konstrukcję bilansu wiedzy osobistej przedstawia tabl. 2.

Tablica 2

Układ ewidencyjny bilansu wiedzy osobistej

BILANS WIEDZY OSOBISTEJ	
Aktywa	Pasywa
Kompetencje – wiedza – umiejętności	Kapitał intelektualny – kapitał intelektualny własny – kapitał intelektualny obcy
Suma aktywów	Suma pasywów

Źródło: opracowanie własne

Bilans wiedzy osobistej zgodnie ze swą nazwą nie dotyczy przedsiębiorstwa jako ustawowego podmiotu rachunkowości, ale samego pracownika, który jest nośnikiem wiedzy, a zarazem fakultatywnym podmiotem zasad bilansowych. W gospodarce opartej na wiedzy bilans wiedzy osobistej winien być drugim najważniejszym elementem dokumentacji kariery pracowniczej obok *Curriculum Vitae*. Warto zasygnalizować, że z perspektywy pracownika nie chodzi o wykazywanie w bilansie wiedzy osobistej coraz większych i większych wartości pieniężnych, ale o rosnące poczucie pewności posiadanych, a zarazem wykazywanych kompetencji.

⁵ Przy wycenie aktywów kompetencyjnych należy uwzględniać również ich tzw. wartość godziwą (por. art. 28 Ustawy o rachunkowości). Jeżeli koszt historyczny przewyższa wartość godziwą określonego rodzaju aktywów kompetencyjnych wówczas należy przyjąć wartość nie wyższą od wartości godziwej.

W tradycyjnym bilansie aktywa kompetencyjne i kapitał intelektualny są pomijane⁶. W wielu przypadkach zniekształca to obraz ekonomiki przedsiębiorstwa. Konstrukcja bilansu opartego na wiedzy ma za zadanie przeciwdziałać temu zafałszowaniu. Układ ewidencyjny bilansu opartego na wiedzy prezentuje tabl. 3.

Tablica 3

Układ ewidencyjny bilansu opartego na wiedzy

BILANS OPARTY NA WIEDZY	
Aktywa	Pasywa
<i>α</i> . Aktywa kompetencyjne	<i>α</i> . Kapitał intelektualny
– wiedza	– kapitał intelektualny przyjęty
– umiejętności	– kapitał intelektualny wytworzony
A. Aktywa trwałe	A. Kapitał własny
B. Aktywa obrotowe	B. Rezerwy i zobowiązania
Suma aktywów	Suma pasywów

Źródło: opracowanie własne

Konstrukcja bilansu opartego na wiedzy polega na dołączeniu do bilansu tradycyjnego części „*α*. Aktywa kompetencyjne” i „*α*. Kapitał intelektualny”⁷. Istnieją przesłanki, dla których zasoby wiedzy umieszczone są przed tradycyjnymi elementami bilansu, choć na pierwszy rzut oka należało umieścić kapitał intelektualny poniżej kapitału własnego jako kapitał obcy. Otóż aktywa kompetencyjne cechuje niemalże całkowite unieruchomienie z perspektywy płynności finansowej. Natomiast kapitał intelektualny nie podlega spłacie w przypadku bankructwa przedsiębiorstwa, a więc wierzyciele nie mają możliwości zaspokojenia się z tego źródła. Bankrut uwalnia jedynie zasoby tego kapitału poprzez nieuchronne wygaśnięcie stosunków pracy.

Bilans oparty na wiedzy przedstawia pełniejszy, ale *statyczny* obraz zasobów przedsiębiorstwa i źródeł ich finansowania. Oczywiście jest, że pomiędzy otwarciem i zamknięciem roku obrotowego mogą dokonać się znaczące *zmiany* zasobów wiedzy. Dlatego zasadne wydaje się utworzenie odrębnych *kont księgowych* dla rejestracji tych zmian. Konto „aktywa kompetencyjne” działa, tak jak konto aktywów, konto „kapitał intelektualny”, tak jak konto pasywów. Podstawowe księgowanie *zwiększające* sumę bilansową ma dekret: Dt konto „aktywa kompetencyjne” = Ct konto „kapitał intelektualny”. Dekret księgowania *zmniejszającego* to: Dt konto „kapitał intelektualny” = Ct konto „aktywa kom-

⁶ Uważna lektura *Założeń koncepcyjnych* do MSR każe zastanawiać się, czy tak powinno być. „Składnik aktywów ujmuje się w bilansie, jeżeli prawdopodobne jest, że jednostka osiągnie z jego tytułu przyszłe korzyści ekonomiczne, zaś dany składnik posiada cenę nabycia lub koszt wytworzenia lub też wartość, którą można wiarygodnie ustalić” [Założenia koncepcyjne sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych RMSR, pkt 89]

⁷ Bilans oparty na wiedzy dla banków i ubezpieczycieli będzie skonstruowany w analogiczny sposób. Tzn. tradycyjny bilans banku i ubezpieczyciela należy poprzedzić segmentami „*α*. Aktywa kompetencyjne” i „*α*. Kapitał intelektualny”

petencyjne”. Ujęcie wartości pieniężnych na omawianych kontach księgowych wymaga *dokumentu*, którym jest bilans wiedzy osobistej. Możliwe i pożądane jest tworzenie odpowiedniej *analityki* dla omawianych kont.

Analityka kapitału intelektualnego jest nieodzowna w przypadku finansowania szkoleń pracowniczych ze środków własnych przedsiębiorstwa. Dokumentem księgowania będzie wówczas faktura handlowa. Faktura ta winna mieć podwójny dekret, tzn. dotyczący kręgu kosztów oraz odzwierciedlający powstanie zasobu wiedzy: (1) Dt koszty = Ct aktywa obrotowe, (2) Dt aktywa kompetencyjne = Ct kapitał intelektualny *wytworzony*. W bilansie wiedzy osobistej szkolonego pracownika powstają nowe kompetencje finansowane z kapitału intelektualnego pracodawcy.

Zasadność stosowania rachunkowości wiedzy

Nowe elementy teorii rachunkowości powinny mieć cel, któremu mają służyć w praktyce. Te instrumenty, a także wynikające z nich konfiguracje stosunków prawnofinansowych, mogą upowszechniać się i rozwijać jedynie wówczas, gdy będą przynosić wymierne korzyści. Należy więc przedstawić choć w ogólnym zarysie liczbową ilustrację walorów informacyjnych bilansu wiedzy osobistej i bilansu opartego na wiedzy. Posłużymy temu poniższy fabularyzowany przykład.

Pewien zaczynający karierę radca prawny podjął decyzję o założeniu własnej kancelarii prawnej. Po przeanalizowaniu różnych możliwości kodeksowych uznał, że najbardziej odpowiada mu forma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której obejmie całość kapitału zakładowego. Spółka będzie działać pod firmą „Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. Z dniem 1 stycznia 201X roku w obecności notariusza podpisał umowę spółki pokrywając w gotówce kapitał zakładowy w minimalnej wysokości 5000 zł przewidzianej przepisami kodeksu spółek handlowych. Ustawa o rachunkowości nakłada na spółki kapitałowe obowiązek prowadzenia pełnej księgowości. Założono więc księgi rachunkowe i sporządzono tradycyjny bilans otwarcia, który przedstawia tabl. 4.

Tablica 4

Tradycyjny bilans otwarcia „Skutecznej kancelarii” Sp. z o.o.

„Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. BILANS (01.01.201X)			
Aktywa		Pasywa	
A. Aktywa trwałe	0,00	A. Kapitał własny	5000,00
B. Aktywa obrotowe	5000,00	– kapitał zakładowy	5000,00
– środki pieniężne	5000,00	B. Rezerwy i zobowiązania	0,00
Suma aktywów	5000,00	Suma pasywów	5000,00

Źródło: opracowanie własne

W styczniu 201X roku „Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. przeznacza środki pieniężne na zakup laptopa, dostęp do informatycznej bazy aktów prawnych „Lex” oraz płaci czynsz za wynajmowane niewielkie biuro. W tym samym miesiącu podpisuje umowę na stałą obsługę prawną z dwoma spółkami giełdowymi. W ciągu całego 201X roku współpraca układała się bardzo pomyślnie, albowiem prawnik przyczynia się do znacznych oszczędności podatkowych swoich klientów. W dniu 31 grudnia „Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. zamyka pierwszy rok obrotowy zyskiem netto w wysokości 50 000 zł.

Należy zwrócić uwagę, że tradycyjny bilans takiego podmiotu przedstawia niepełny obraz ekonomiki przedsiębiorstwa. Pomija kluczowe kompetencje owego prawnika, tj. doskonałą znajomość zagadnień prawa podatkowego, na którą wpłynął długoletni proces kształcenia obejmujący studia prawnicze, pisanie pracy magisterskiej, aplikację radcowską, pasję samodzielnego dokształcania. Opierając się wyłącznie na informacjach z bilansu otwarcia i zamknięcia roku obrotowego można by dojść do fałszywego wniosku, że 5000 zł zainwestowane w spółkę przyniosło 50 000 zł zysku netto. Taką interpretację podpowiadają *wskazniki zwrotu z inwestycji (ROI)* oraz *zwrotu z aktywów (ROA)*. Oczywiście, sprawozdanie finansowe obejmuje obok bilansu i rachunku wyników również informację dodatkową, której uważna lektura pozwoliłaby uniknąć tego błędu. Jednakże to zadaniem samego bilansu powinno być możliwie pełne i rzetelne prezentowanie zasobów przedsiębiorstwa.

Obraz spółki można skorygować wykorzystując instrumentarium rachunkowości wiedzy. „Inwestycje” w analizowaną spółkę nie rozpoczęły się z dniem 1 stycznia 201X roku. Zasoby tej spółki tworzone były wiele lat przed jej utworzeniem. Ich budowanie zarejestrowano w bilansie wiedzy osobistej prawnika, który prezentuje tabl. 5.

Tablica 5

Przykładowy bilans wiedzy osobistej

Radca prawny BILANS WIEDZY OSOBISTEJ			
Aktywa		Pasywa	
Kompetencje	70 000,00	Kapitał intelektualny	70 000,00
– wiedza:	40 000,00	– kapitał intelektualny własny	70 000,00
– studia prawnicze magisterskie	40 000,00	– kapitał intelektualny obcy	0,00
– umiejętności:	30 000,00		
– aplikacja radcowska	20 000,00		
– szkolenia podatkowe	8 000,00		
– samokształcenie	2 000,00		
Suma aktywów	70 000,00	Suma pasywów	70 000,00

Źródło: opracowanie własne

Ponieważ młody prawnik zaangażował swoje kompetencje w prowadzenie spraw „Skutecznej kancelarii” Sp. z o.o. jej bilans otwarcia oparty na wiedzy powinien uwzględniać te zasoby – tabl. 6.

Tablica 6

Przykładowy bilans oparty na wiedzy

„Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. BILANS OPARTY NA WIEDZY (01.01.201X)			
Aktywa		Pasywa	
<i>α.</i> Aktywa kompetencyjne	70 000,00	<i>α.</i> Kapitał intelektualny	70 000,00
– wiedza	40 000,00	– kapitał intelektualny przyjęty	70 000,00
– umiejętności	30 000,00	– kapitał intelektualny wytworzony	0,00
A. Aktywa trwałe	0,00	A. Kapitał własny	5 000,00
B. Aktywa obrotowe	5 000,00	– kapitał zakładowy	5 000,00
– środki pieniężne	5 000,00	B. Rezerwy i zobowiązania	0,00
Suma aktywów	75 000,00	Suma pasywów	75 000,00

Źródło: opracowanie własne

Bilans oparty na wiedzy sporządzony na dzień 1 stycznia 201X roku emituje pełniejsze informacje o zasobach „Skutecznej kancelarii” Sp. z o.o. Wskaźnik zwrotu z aktywów (ROA) obliczony na podstawie bilansu opartego na wiedzy będzie miał znacząco niższą wartość w porównaniu ze wskaźnikiem obliczonym na bazie tradycyjnego sprawozdania finansowego. Gospodarczo wykorzystane zasoby spółki to przede wszystkim aktywa kompetencyjne. One przyczyniły się do wypracowania zysku netto na 31 grudnia 201X roku w wysokości 50 000 zł. Aktywa trwałe i obrotowe miały w tym przypadku znaczenie marginalne.

Jeżeli „Skuteczna kancelaria” Sp. z o.o. rozwijając swoją działalność zatrudni drugiego prawnika wówczas należy sporządzić dla niego bilans wiedzy osobistej i odpowiednio zwiększyć aktywa kompetencyjne i kapitał intelektualny „Skutecznej kancelarii” Sp. z o.o. Przełoży się to w przyszłości na zysk netto spółki. Wydaje się, że można tu mówić o zjawisku *dźwigni intelektualnej*. Jeżeli zaś wyśle owego prawnika na szkolenie finansowane z własnych środków powstanie wówczas kapitał intelektualny wytworzony i odpowiadające mu nowe aktywa kompetencyjne.

„Powyższe dowodzi, że konta to nic innego, jak odpowiednio wymyślony porządek, który kupiec zachowuje i poprzez którego jednorodność zdobywa wiedzę o swoich sprawach i przede wszystkim o tym, czy interesy idą dobrze czy źle. (...) Zwykle postępuje się wedle potrzeb i stąd, jeśli zajdzie potrzeba, można dodawać zarówno towary na kontach, jak i liczbę kont” [Pacioli, 2007, s. 104]. Rachunkowość wiedzy wskazuje, że teoria rachunkowości, mimo swojej kilkusetletniej tradycji, pozostaje otwarta na eksplorację nowych zagadnień.

Metodyka szacowania wartości doświadczenia zawodowego

Szacowanie wartości może polegać na wykorzystaniu uproszczonego modelu opisującego badane zjawisko. Nie jest to rzadka praktyka, albowiem nauki empiryczne i społeczne dysponują tylko i wyłącznie uproszczonym obrazem

rzeczywistości. Dokonując redukcji na potrzeby modelu należy przedstawić jej założenia, które w sposób zasadniczy wpłyną na rozwiązanie problemu⁸.

Na wstępnym etapie metodyka szacowania wartości doświadczenia zawodowego opiera się na następujących założeniach:

- wiedza i kompetencje są rodzajem inwestycji, których zasadniczym celem jest korzyść tego, kto ponosi nakład na ich wytworzenie,
- koszt utraconych korzyści dotyczy także kapitału intelektualnego, a więc wartości pieniężnych przeznaczonych na zdobycie wiedzy i kwalifikacji,
- zjawiska inflacyjne wpływają na wysokość stopy procentowej oraz kosztu utraconych korzyści,
- wiedza użytkowana w praktyce zyskuje na wartości, wiedza nieużywana traci na wartości,
- metodyka szacowania zmiennej wartości pieniądza w czasie umożliwia przez analogię wycenę przyrostu wartości użytkowanych aktywów kompetencyjnych.

Podsumowując te założenia można stwierdzić, iż środki pieniężne przeznaczone na wytworzenie aktywów kompetencyjnych przyniosłyby na rynku finansowym określony procent. Ten procent odzwierciedla minimalną oczekiwaną wartość doświadczenia zawodowego wypracowaną w okresie czasu. Doświadczony pracownik pragnie zarabiać coraz więcej nie tylko dlatego, że ceny w gospodarce stale rosną. Jest on słusznie przekonany, że jego kompetencje są coraz więcej warte z perspektywy efektywności samego przedsiębiorstwa, a więc także rynku pracy.

Wycena kompetencji w bilansie wiedzy osobistej pracownika jest punktem wyjścia szacowania wartości ekonomicznej doświadczenia zawodowego. Wartość doświadczenia zawodowego po roku pracy na pełny etat (100%) na stanowisku zgodnym ze zdobytym wykształceniem przy założonej stopie procentowej (r) określa wzór:

$$\text{doświadczenie zawodowe} = \text{aktywa kompetencyjne} * r * 100\%$$

Zastosowanie tego wzoru przedstawia następujący przykład. Tłumacz języka angielskiego wydatkował kwotę 20 000 zł na zdobycie wiedzy niezbędnej do wykonywania swojego zawodu. Po uzyskaniu kwalifikacji zawodowych niezwłocznie podjął pracę na pełny etat w swoim zawodzie. Przy założonej stopie procentowej wynoszącej 5% w skali roku wartość doświadczenia zawodowego tłumacza wyniesie: 20 000 zł * 5% * 100%, tj. 1000 zł. Bilans wiedzy osobistej tłumacza języka angielskiego uwzględniający wartość doświadczenia zawodowego po pierwszym roku pracy prezentuje tabl. 7.

⁸ Ewentualne późniejsze doprecyzowanie założeń będzie pociągało za sobą ewolucję proponowanego podejścia.

Tablica 7

Przykładowy bilans wiedzy osobistej

Tłumacz języka angielskiego BILANS WIEDZY OSOBISTEJ			
Aktywa		Pasywa	
Kompetencje	21 000,00	Kapitał intelektualny	21 000,00
– wiedza (studia magisterskie)	18 000,00	– kapitał intelektualny własny	21 000,00
– umiejętności (kurs zawodowy)	2 000,00	– kapitał intelektualny obcy	0,00
– doświadczenie zawodowe (1 rok):	1 000,00		
Suma aktywów	21 000,00	Suma pasywów	21 000,00

Źródło: opracowanie własne

Wartość doświadczenia zawodowego jest więc rodzajem aktualizacji wyceny aktywów kompetencyjnych przeprowadzoną zgodnie z zasadą doskonalenia wiedzy w praktyce oraz logiką zmiennej wartości pieniądza w czasie. Metodyka wyceny wartości doświadczenia zawodowego skłania również do stosowania ujemnych stóp procentowych w przypadku niepodejmowania pracy w wyuczonym zawodzie, a więc ujemnej aktualizacji niewykorzystywanych aktywów kompetencyjnych.

Wizerunek przedsiębiorstwa a potencjał metody bilansowej

W rozumieniu ogólnoeconomicznym pojęcie kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa dotyczy także *relacji z klientami*. Ten element wiedzy nie obejmuje swym zakresem samych pracowników, ale klientów przedsiębiorstwa. Chodzi tu bowiem o to, czego potrzebują klienci, jak postrzegają produkty i usługi, na podstawie jakich przesłanek dokonują zakupu itd. Powierzchnowe łączenie tych zagadnień z kapitałem intelektualnym jest więc o tyle uprawnione, o ile sprzedaż produktów lub usług uwarunkowana jest szczególnym rodzajem wiedzy określonej mianem „sztuki handlu” lub „marketingiem”. Zagadnienie relacji z klientami jest jednak odrębne ontologicznie i dlatego wymaga osobnego ujęcia, choć sama metoda bilansowa może i w tym przypadku znaleźć zastosowanie.

Nikomu nie trzeba tłumaczyć, co to jest „Coca-cola”, „Gillette” lub „McDonald’s”. Fundamentem siły każdej marki jest dobry produkt lub usługa. Prócz tego wielkie znaczenie mają inne czynniki, takie jak długoletnia obecność na rynku i realizowane programy marketingowe. Przedsiębiorstwa dbają o to, aby informacje o ich ofertach były obecne w sferze publicznej. Stąd między innymi konsekwentnie prowadzona reklama w środkach masowego przekazu i wszechobecna ekspozycja biznesowych logotypów.

Przypadkowy odbiorca reklamy telewizyjnej może odnieść wrażenie, że nadawca liczy na doraźny skutek. Oto potencjalny konsument widzi promowany produkt, który uświadamia mu niezaspokojoną potrzebę, a następnie kupuje go. Wydaje się, że programy reklamowe obliczone są przede wszystkim na głębszy efekt o długim horyzoncie czasu. Ich zasadniczym celem jest ciągle utrzymywanie produktów i ich marek w świadomości klientów. Finalny wybór odpowiedniej

oferty w momencie zakupu ma być tego niemalże odruchowym zwieńczeniem. Niewątpliwie reklama jest skutecznym elementem walki konkurencyjnej o konsumenta. Najtrudniej bowiem pokonać bariery wejścia, które przedsiębiorstwa działające na rynku „zbudowały” w świadomości, a więc psychice samych klientów.

W takim ujęciu zagadnienie działalności marketingowej może być przedstawiane jako planowe tworzenie szczególnego rodzaju *aktywów* istniejących w umysłach potencjalnych klientów. Wartość tych aktywów będzie korespondować z wyceną marki przedsiębiorstwa. Ta zaś w znaczącym stopniu została wykreowana przez precyzyjne sterowanie wydatkami budżetów promocyjnych. Na owe *aktywa marketingowe* składać się będzie reklama, sponsoring sportu i kultury, przekazane gadżety, działalność charytatywna, wartość udzielonych rabatów itd. Ich bilansową równowagą jest *kapitał relacji z otoczeniem*, który znakomicie ułatwia działalność przedsiębiorstwa i jest esencją „sztuki handlu”.

Tablica 8

Układ ewidencyjny bilansu pełnego

BILANS PEŁNY	
Aktywa	Pasywa
α Aktywa kompetencyjne <ul style="list-style-type: none"> - Wiedza - Umiejętności - Doświadczenie 	α . Kapitał intelektualny <ul style="list-style-type: none"> - Kapitał intelektualny przyjęty - Kapitał intelektualny wytworzony
β . Aktywa marketingowe <ul style="list-style-type: none"> - Wartość udzielonych premii i rabatów - Przekazane prezenty małej wartości - Reklama masowa - Sponsoring sportu i kultury - Działalność prospołeczna 	β . Kapitał relacji z otoczeniem <ul style="list-style-type: none"> - Kapitał relacji z klientami - Kapitał relacji pozostałych - Kapitał relacji przejęty w drodze wykupu
A. Aktywa trwałe <ul style="list-style-type: none"> - Wartości niematerialne i prawne - Rzeczowe aktywa trwałe - Należności długoterminowe - Inwestycje długoterminowe - Długoterminowe rozliczenia międzyokresowe B. Aktywa obrotowe <ul style="list-style-type: none"> - Zapasy - Należności krótkoterminowe - Inwestycje krótkoterminowe - Krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe 	A. Kapitał własny <ul style="list-style-type: none"> - Kapitał podstawowy - Należne wpłaty na kapitał podstawowy (wielkość ujemna) - Udziały (akcje) własne (wielkość ujemna) - Kapitał zapasowy - Kapitał z aktualizacji wyceny - Pozostałe kapitały rezerwowe - Zysk (strata) z lat ubiegłych - Zysk (strata) netto - Odpisy z zysku netto w ciągu roku obrotowego (wartość ujemna) B. Rezerwy i zobowiązania <ul style="list-style-type: none"> - Rezerwy na zobowiązania - Zobowiązania długoterminowe - Zobowiązania krótkoterminowe - Rozliczenia międzyokresowe
Suma aktywów	Suma pasywów

Źródło: opracowanie własne

Podjmując próbę podsumowania na tym etapie zagadnień poruszanych w poszczególnych częściach artykułu można sformułować koncepcję *bilansu pełnego*. Jego podstawowy schemat ewidencyjny przedstawia tabl. 8.

Jak wynika ze schematu koncepcja bilansu pełnego wyrasta z tradycyjnego bilansu, który został uzupełniony o części „*α*. Aktywa kompetencyjne”, „*α*. Kapitał intelektualny”, „*β*. Aktywa marketingowe”, „*β*. Kapitał relacji z otoczeniem”⁹. Pod sumą bilansową bilansu pełnego należałoby umieszczać informację o skumulowanej wartości *zapłaconych podatków* oraz ewentualnych opłat za wykorzystanie środowiska naturalnego. Przesłanką tych dodatkowych informacji jest logiczna analiza przedsiębiorstwa wspomniana we wstępie artykułu, która wśród elementów zewnętrznych przedsiębiorstwa wyróżnia klientelę, państwo i region.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę treść artykułu oraz charakter współczesnych gospodarek narodowych opartych w znacznym stopniu na zasobach wiedzy można dojść do nieodpartego wniosku, że wykorzystywanie w sprawozdawczości finansowej podmiotów gospodarujących jedynie tradycyjnych bilansów dalekie jest od realizacji zasady prawdziwego i rzetelnego obrazu¹⁰. W ten sposób ze statystyki gospodarczej „znikają” *miliardy* złotych wydatkowane na wytworzenie istotnego zasobu. Rachunkowość wiedzy powinna temu przeciwdziałać. Jej rozwój może również przyczyniać się do ograniczenia lub ucywilizowania negatywnych zjawisk gospodarczych, takich jak „drenaż mózgów” lub „podkupywanie” pracowników wyszkolonych ze środków własnych przedsiębiorcy.

Koncepcja rachunkowości wiedzy skłania też do właściwego spojrzenia na system edukacji. Uczelnie ekonomiczne, prawnicze, techniczne, medyczne, izby gospodarcze, samorządy zawodowe, średnie szkoły zawodowe itd. to *instytucje emisyjne* zasobów wiedzy. Są to wielkie *generatory* aktywów kompetencyjnych warunkujące przepływy kapitału intelektualnego, bez których gospodarka oparta na wiedzy nie ma racji bytu. Postrzeganie ich jako podmiotów nieproduktywnych utrzymywanych na koszt podatnika (studenta) jest całkowitym nieporozumieniem i przejawem ignorowania elementarnych faktów.

W tym miejscu należałoby również przedstawić katalog zagadnień teorio-poznawczych, które należy podjąć w przyszłości. Np.:

– dopracować i poddać dyskusji zasady rachunkowości wiedzy¹¹,

⁹ Księgowanie umożliwiające rejestrowanie aktywów marketingowych i kapitału relacji z otoczeniem będzie miało podwójny dekret, tzn. dotyczący kręgu kosztów oraz odzwierciedlający powstanie zasobów marketingowych: (1) Dt koszty = Ct aktywa obrotowe, (2) Dt aktywa marketingowe = Ct kapitał relacji z otoczeniem.

¹⁰ Rozwiązania proponowane przez rachunkowość wiedzy winny być analizowane także pod kątem innych zasad rachunkowości, np. zasady istotności, zasady przewagi treści nad formą, zasady kompletności.

¹¹ Np. kiedy i na jakich warunkach można przenosić wartości wykazane w bilansie wiedzy osobistej do bilansu opartego na wiedzy; problem koherencji aktywów kompetencyjnych i celów przedsiębiorstwa.

- analizować i projektować nowe rozwiązania w obszarze konstrukcji prawno-finansowych rachunku wiedzy¹²,
- doprecyzować i badać zjawisko „dźwigni intelektualnej”,
- doskonalic wycenę doświadczenia zawodowego,
- szukać możliwości skonstruowania metodyki szacowania wartości innowacyjności¹³.

Na podstawie zarysowanej koncepcji rachunkowości wiedzy doświadczony księgowy z otwartym umysłem powinien być w stanie przygotować bilans oparty na wiedzy dla podmiotu, w którym prowadzi księgi handlowe. Nie wynika to z litery prawa, albowiem rachunkowość wiedzy pozostaje poza aktualnymi regulacjami ustawy o rachunkowości¹⁴. Obowiązek ten nakładają teoretyczne zasady rachunkowości (np. kompletności, istotności, przewagi treści nad formą). Toteż bilans oparty na wiedzy należy traktować jako fakultatywny i uzupełniający element sprawozdania finansowego, gdyż zapewne większość interesariuszy przedsiębiorstw ze względu na inercję przyzwyczajęń zadowoli się tradycyjnym zbiorem informacji.

Jednostki utożsamiające się z gospodarką opartą na wiedzy, dbające o swój *image* przedsiębiorstwa innowacyjnego (przedsiębiorstwa zaawansowanych technologii, przedsiębiorstwa unikalnych kompetencji) winny przygotowywać, obok tradycyjnego bilansu, bilans oparty na wiedzy. Wszelkie wątpliwości przy jego opracowaniu można rozwiązać kierując się zasadami prawdziwego i rzetelnego obrazu, ostrożnej wyceny oraz wartości godziwej.

Na zakończenie można wyrazić nadzieję, że politykom (urzędnikom) nigdy nie przyjdzie do głowy żaden pomysł opodatkowania zasobów wiedzy. Jasne jest, że zaprezentowane koncepcje znakomicie to ułatwiają. Byłoby to barbarzyństwo w iście bizantyjskim stylu, którego rozpasanie doprowadziło wieki temu do upadku cesarstwa.

Bibliografia

- Bocheński J., [1993a], *Współczesne metody myślenia*, W drodze, Poznań.
- Bocheński J., [1993b], *Filozofia przedsiębiorstwa*, [w:] J.M. Bocheński, *Sens życia*, Philed, Kraków.
- Cotruglio B., [2007], *Księga o sztuce handlu*, T.W. Historia Iagellonica, Kraków.
- Gomułka S., [1998], *Teoria innowacji i wzrostu gospodarczego*, CASE, Warszawa.
- Messner Z., Pfaff J., [200X], *Rachunkowość finansowa*, wyd. SK w Polsce, Warszawa.
- Niemczyk L., [2010], *Program badawczy Luca Paciolego*, „Gospodarka Narodowa” nr 9, Warszawa.

¹² W tym kontekście można zwrócić uwagę, że spółka partnerska to w istocie rzeczy „spółka kapitału intelektualnego”; prawdopodobny jest rozwój form prawnych spółek o charakterze innowacyjno-kapitałowym.

¹³ Pewne możliwości w tym względzie stwarza zdanie cytowane w artykule: „doświadczenie wskazuje, że około 3% pracujących posiada talenty, które pozwalają ich uznać za potencjalnych wynalazców” [Gomułka, 1998, s. 195]

¹⁴ Prawo bilansowe interpretuje pojęcie „aktywów” w klasyczny sposób jako zbywalny majątek.

Pacioli L. [2007], *Tractatus XI, de Computis et Scripturis*, wyd. SK w Polsce, Warszawa.
Skrzywan S., [1969], *Teoretyczne podstawy rachunkowości*, PWE, Warszawa.

ACCOUNTANCY OF KNOWLEDGE IN ENTERPRISES

Summary

The article lays down the theoretical foundations of an accounting process known as the accountancy of knowledge. This new discipline of financial accounting involves the process of communicating financial information about a *knowledge-based business entity* to users including shareholders and managers. The communication is generally in the form of financial statements that show in monetary terms the *knowledge resources* under the control of management.

Research related to the accountancy of knowledge involves the application of two methods – semiotic and axiomatic, Niemczyk says. In the semiotic method, two key terms, “knowledge” and “assets,” are used. The author looks at the analogy between these terms, distinguishing the traditional narrow meaning of the term “assets” from its broad definition that also covers knowledge. The author uses the term “assets” in the broad sense – as understood in an alternative approach to the theory of economics developed by medieval Italian mathematician Luca Pacioli, known as the father of modern accounting.

Niemczyk draws the following conclusions from his research: (1) the term “accountancy of knowledge” has been introduced into economics; (2) the subject matter of the accountancy of knowledge has been defined and the theoretical foundations of the process have been formulated; (3) new accounting tools and terms have been developed, such as “balance of personal knowledge,” “competence assets,” “intellectual capital,” and “marketing assets;” (4) basic methodology has been proposed for estimating the economic value of professional experience.

According to Niemczyk, the promotion of accountancy-of-knowledge standards can contribute to stimulating the development of a knowledge-based economy. A business following the principles of the accountancy of knowledge obtains a wealth of information needed for managing knowledge and key competencies, the author says. The accountancy of knowledge shows that the theory of financial accounting, despite its centuries-old tradition, remains a dynamic discipline open to new ideas.

Keywords: accountancy of knowledge, personal knowledge, competence assets, intellectual capital, Luca Pacioli, knowledge-based economy